Wydanie Pom. Gd. Poz. Ł. W.

Cena egzemplarza zł 2
Pobieranie wyższej opłat jest nadużyciem

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Prenumerata miesięczna wynosi zł 40 + [illegible] za doręczenie zamiejsc. + zł za doręczenie miejscowe

Rok I | Telefony Centrali w Bydgoszczy: 33-41 i 33-42 (czynne całą dobę. Centrala zamiejscowa 90. Rozmównica publiczna 19-07. Redaktor naczelny 31-6. Sekretariat przyjmuje od 10 do | Środa, dnia 19 grudnia 1945 r. | Wydawca SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" Konto: PKO Nr VI-140 IKP Konto bieżące. Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 58

Konferencja w Moskwie w pełnym toku

Ogłoszenie pierwszego oficjalnego komunikatu z przebiegu narad

MOSKWA, (dr). W niedzielę rozpoczęła się konferencja trzech ministrów spraw zagranicznych w Moskwie, która trwała 2½ godziny. Na porządku obrad były sprawy techniczne, oraz ustalenie porządku obrad. Tak głosił oficjalny komunikat.

Według oświadczenia min. Byrnesa wobec dziennikarzy, konferencja nie może stanowić przedmiotu sensacyjnych nagłówków w prasie i dlatego prasa informowana będzie jedynie w minimalnym stopniu.

W poniedziałek po poł. odbyło się dalsze posiedzenie ministrów. Korespondenci dyplomatyczni twierdzą, że pierwszym tematem obrad jest sprawa Persji. Bevin — jak donoszą — odbył rozmowę z angielskim ambasadorem w Teheranie, który zaznajomił go z sytuacją perską. Również Byrnes zapoznał się z sytuacją w Persji.

Byrnes zwiedził Kreml, mauzoleum Lenina oraz katedrę św. Bazylego.

Stosunki włosko-jugosłowiańskie tematem obrad konferencji?

RZYM, (dr). Zastępca premiera włoskiego i przywódca socjalistów włoskich Nenni wyraził w wygłoszonym przemówieniu przekonanie, że na konferencji moskiewskiej uchwalone będą również warunki pokojowe z Włochami. Sprawa Wenecji Julijskiej oraz prowincji Udine nie powinna jednak że zdaniem Nenni być rozstrzygnięta przez obce państwa, a jedynie drogą pertraktacyj między Włochami a Jugosławią.

W związku z tym radio belgradzkie odczytało artykuł marsz. Tito, w którym ten oświadczył, iż Jugosławia pragnie dobrych stosunków sąsiedzkich z Włochami, lecz Włosi pod tym względem nie okazywali żadnych gestów, przeciwnie rozpoczęli kampanię przeciwko nowej Jugosławii. Marsz. Tito zaznaczył, że żadnych zmian granicznych nie uznaje.

Jak Niemcy chcieli eksploatować podbite narody?

NORYMBERGA (FA). Po przerwie niedzielnej oskarżyciel amerykański Harris przedłożył Trybunałowi dokumenty dotyczące germanizacji i eksploatacji podbitych narodów. W lipcu 1941 r. oświadczył Hitler, że Niemcy dokonają podziału Europy w sposób najbardziej odpowiadający ich interesom. Kraje podbite po obsadzeniu ich wojskiem, ujęte zostają w gęstą sieć administracyjną, a następnie eksploatowane. Dość liczne są dokumenty dotyczące eksploatacji Związku Radzieckiego. M. in. Goering zarządził, aby wszelkie artykuły żywnościowe z Ukrainy odtransportowane zostały do Niemiec, bez względu na zapotrzebowanie ludności rosyjskiej.



FUNK

Przewodniczący Trybunału Lawrence podał do wiadomości, że świadkowie, których sąd zamierza przesłuchać jeszcze w toku rozprawy, otrzymali już zawiadomienie.

Oskarżony Kaltenbrunner nie brał udziału w poniedziałkowej rozprawie. Skarżył się bowiem na silny ból głowy i na samym początku został z sali rozpraw wyprowadzony.

Francja zna Niemców dobrze!

LONDYN (dr). Na zakończenie kongresu francuskiej katolickiej partii ludowej przemawiał min. spr. zagr. Bidault, który zaznaczył, że Francja nie może być pominięta w obradach w sprawach niemieckich. Scentralizowanie Niemiec — twierdził Bidault — przyniosłoby może ze sobą chwilowe ułatwienia, ale nie możemy ofiarować przyszłości dla korzyści w teraźniejszości. W końcu swego przemówienia Bidault wyraził nadzieję, że sprawa centralizacji Niemiec będzie wkrótce załatwiona z uwzględnieniem stanowiska Francji.

Przywódca socjalistów Leon Blum natomiast skrytykował w artykule swym w „Populaire" stanowisko rządu francuskiego odnośnie Niemiec. Francja nie powinna być hamulcem w pracach międzysojuszniczej rady kontrolnej w Niemczech — stwierdza Blum — gdyż sojusznicy nie mają interesów rozbieżnych z interesami Francji.

Węgry upaństwowiają kopalnie

BUDAPESZT (PAP-dr) Rząd Węgierski wydał dekret o upaństwowieniu kopalń. W związku z tym rozpoczną się wkrótce pertraktacje z zagranicznymi kapitalistami w sprawie odszkodowań wywłaszczonych kopalń

„Robotnik" znowu w Warszawie

WARSZAWA (dr). W Warszawie odbyła się uroczystość otwarcia własnego domu naczelnego PPS, połączona z powrotem naczelnego organu PPS „Robotnik" po przejściowej pracy w Lublinie i Łodzi, do Warszawy. Po przemówieniu dyrektora wydawnictwa Dąbrowskiego premier dokonał symbolicznego przecięcia wstęgi.

Otwarcie parlamentu bułgarskiego

MOSKWA (dr) W Sofii nastąpiło uroczyste otwarcie zgromadzenia narodowego z udziałem regentów. Członkowie parlamentu złożyli przysięgę, że będą stać na straży interesów Bułgarii. Regent Bułgarii w przemówieniu swym zaznaczył, że Bułgaria będzie się starała o uzyskanie poparcia Anglii i Ameryki.

Polityka zagraniczna Rumunii

BUKARESZT (dr) Rumuński min. spr. zagr. Tatarescu wygłosił przemówienie na posiedzeniu partii liberałów, w którym zaznaczył, że fundamentem polityki rumuńskiej jest przyjaźń z ZSRR. Nie stanowi to jednak izolacjonizmu. Przeciwnie, Rumunia pragnie przyjaźni z Anglią i Ameryką.

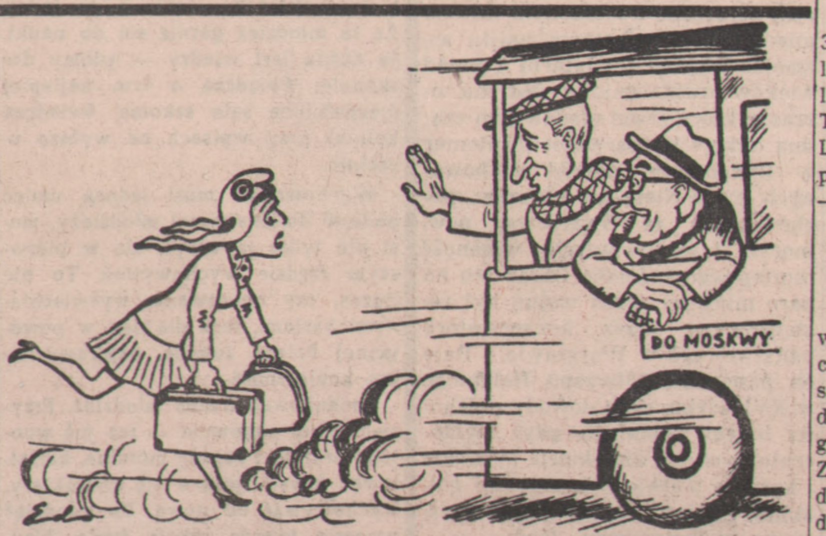
Inauguracja Uniwersytetu

WARSZAWA (PAP-dr). W niedzielę odbyła się w Warszawie uroczystość inauguracji uniwersytetu warszawskiego, poprzedzona nabożeństwem, celebrowanym przez ks. bisk. Szlagowskiego. Na inauguracji obecni byli wicepre. KRN Barcikowski oraz członkowie rządu z premierem Osóbką-Morawskim na czele, poza tym reprezentant uniwersytetu paryskiego.

Rektor uniwersytetu, prof. Pieńkowski, złożył szczegółowe sprawozdanie za okres od 1938 do chwili obecnej, oraz przeczytał listę strat, jaką uniwersytet warszawski poniósł podczas okupacji. Na liście znajduje się 68 profesorów, 28 docentów oraz 69 innych pracowników uniwersytetu.

Wicepre. Barcikowski powitał w imieniu KRN profesorów i młodzież akademicką, dając wyraz swej radości, że została ponownie otwarta uczelnia istniejąca od 130 lat, życząc jej, by szerzyła wiedzę wśród najszerszych warstw społeczeństwa.

Po przemówieniu delegata uniwersytetu paryskiego, który podkreślał więzy kulturalne łączące Polskę i Francję, prof. Białobrzeski po imatrykulacji wygłosił odczyt na temat promieni kosmicznych.



Byrnes do Marianny: Stop! Sojuszniczko. Miejsca tu dla Pani nie ma.

Plenarne posiedzenie KRN

WARSZAWA (PAP). Biuro Prezydialne KRN podaje do wiadomości, że plenarne posiedzenie Krajowej Rady Narodowej odbędzie się w dniach 29—31 grudnia 1945 r. w sali posiedzeń KRN, „Roma", ul. Nowogrodzka 49. Posiedzenie w dn. 29 grudnia rozpocznie się o godz. 10 rano.

Prezydium Rady Ministrów w dawnym gmachu

WARSZAWA (PAP-dr). Prezydium Rady Ministrów komunikuje, że wszystkie biura Prezydium zostały przeniesione na Krakowskie Przedmieście, do dawnego gmachu Prezydium Rady Ministrów.

Plenum OZN 10 stycznia

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że Komisja Przygotowawcza postanowiła, iż powszechne zebranie Organizacji Narodów Zjednoczonych odbędzie się 10 stycznia 1946 roku.

Walny zjazd „Wici"

WARSZAWA (PAP-dr). W Warszawie odbył się walny zjazd delegatów młodzieży wiejskiej „Wici", którego otwarcia dokonał wiceprzew. Związku Jagła. Na uroczystości obecni byli wicepre. Barcikowski, premier Osóbka-Morawski i wicepremier Mikołajczyk. Przemawiał premier Osóbka-Morawski, wyrażając swą sympatię dla młodych wiciowców i wskazując na rozłam wśród starych ludowców oraz na dwie koncepcje polityczne, jakie powstały w Polsce od czasów okupacji.

Zakaz szintoizmu w Japonii

WASZYNGTON (PAP-dr). Mac Arthur zabronił szintoizmu jako wiary państwowej, gdyż była podstawą imperializmu japońskiego, skrajnego nacjonalizmu i wiary w boskie pochodzenie cesarza.

Czyżby koniec wojny domowej w Chinach?

LONDYN (PAP-dr) Z Czungkingu donoszą, że oświadczenie prez. Trumana w sprawie Chin wywołało zadowolenie zarówno w rządzie centralnym, jak i wśród komunistów chińskich. Przywódcy komunistów chińskiej prowincji Jenanu oświadczyli, że pragną również zakończenia wojny domowej i stworzenia rządu w którymby współpracowały wszystkie czynniki.

Krzycki w Leningradzie

WARSZAWA (PAP-dr). Leon Krzycki, przedstawiciel Polonii amerykańskiej, bawił ostatnio w Leningradzie, udając się do Moskwy. Przed wyjazdem swym wygłosił przemówienie, w którym dał wyraz swemu podziwowi dla bohaterskiego miasta oraz Armii Czerwonej.

Linia lotnicza Nowy Jork — Kalkuta

WIEDEŃ (dr). Do Wiednia przybyło 30 rzeczoznawców amerykańskich linii lotniczych, by zaprowadzić stałą linię lotniczą Nowy Jork — Kalkuta. Trasa tej linii będzie następująca: Londyn — Praga — Wiedeń — Budapeszt — Konstantynopol — Ankara — Teheran.

Francji grozi katastrofa głodowa

PARYŻ, (dr). Francuski min. wyżywienia zapowiedział, że Francji grozi katastrofa głodowa, o ile sojusznicy nie powiększą swych dostaw. Według oświadczenia jego, dostawy pszenicy z Stanów Zjedn. i Kanady wynoszą połowę dostaw obiecanych, a Argentyna dotychczas nic jeszcze nie nadesłała.

Inwalidzi a społeczeństwo

W społeczeństwie każda jednostka ma do spełnienia określone obowiązki i zadania. Są jednostki, które się od tych obowiązków uchylają. Inne znowu śmiało i odważnie podejmują trud walki i wszelkie przeszkody zewnętrzne, jak i tkwiące w nich samych, stanowią dla nich tylko bodziec do energicznego działania. Ci ludzie jednak, którzy uchylają się od obowiązków, zajmując egoistyczną postawę wobec społeczeństwa, usprawiedliwiają się tym, że winą ich niepowodzeń są bliźni, prawa natury i zła wola społeczeństwa. Nowoczesna psychologia zbadała przyczyny nastawienia psychicznego tych pasożytów społecznych. Są to ofiary błędnego wychowania przez rodziców, fałszywie pojmujących obowiązki społeczne jednostki wobec wspólnoty. Rozpieszczeni od wczesnego dzieciństwa aż do późniejszej młodości, zatracili oni potrzebę walki i ducha samodzielności. Nawykli do brania i podchodzą z takim nastawieniem spożywania owoców cudzej pracy, później, jako dorośli, do społeczeństwa. Zmuszeni przez społeczeństwo do podjęcia walki o byt, przemyśliwają nad sposobami stworzenia sobie dawnych warunków podobnych do okresu ich dzieciństwa, kiedy to „pieczone gołąbki leciały im same do gąbki".

Tym środkiem wiodącym do tego wymarzonego celu ma być „renta". Dla jej rychłego uzyskania zapadają ci dezerterzy życiowi na coraz poważniejsze choroby urojone, wżywając się w nie tak silnie uczuciowo, że wzbudzają litość otoczenia. Gdy jednak lekarz nie potwierdzi choroby, tak gorąco przez nich upragnionej, potrafią siebie nawet poważnie okaleczyć, by, jako inwalidzi, ofiary pracy zawodowej uzyskać „rentę". Jej uzyskanie bowiem pozwoli im wieść, jak w okresie dzieciństwa, życie bez troski, dając im ten bierny błogostan, wolny od trudów życia.

Przeciwieństwem tych dezerterów, inwalidów z urojenia, są prawdziwi inwalidzi. Oni to w walce z niebezpiecznymi żywiołami przyrody i wrogami społeczeństwa zostali upośledzeni fizycznie. Lekarz, który dla ratowania życia bliźnich, nabawia się wyniszczającej jego organizm choroby, albo lekarz — naukowiec, badający przyczynę śmiercionośnej epidemii, dokonywuje na własnym organiźmie niebezpiecznych eksperymentów, w następstwie których staje się kaleką — są bohaterami.

Wśród tych bohaterów zaszczytne miejsce zajmują inwalidzi wojenni. W walce o wolność narodu z okupantem stali się oni kalekami. Słusznie domagają się od społeczeństwa warunków, które pozwoliłyby im brać udział w pracy twórczej. Niestety, nastawienie naszego społeczeństwa przez okazywanie im tylko litości, zabija w nich instynkty twórcze. Litość bowiem nie jest uczuciem pobudzającym żywotność i energię twórczą jednostki. Wyraża ona jako uczucie pokrewne uczuciu macierzyństwa, tendencje do opiekowania się człowiekiem bezsilnym. To też okazywanie litości jednostkom o bohaterskiej postawie wywołuje u nich reakcję wrogą, bo nie chcą oni pozwolić się zepchnąć do roli biernej w społeczeństwie. Rozpowszechnienie tego uczucia zamie-

niłoby cały świat na jeden wielki szpital.

Tymczasem życie pokazuje nam, że wady fizyczne albo kalectwa nie są przeszkodą dla twórczości jednostki. I tak Beethoven wtedy, gdy ogłuchł, tworzył najwspanialsze symfonie muzyczne. Węgier Géza-Zichy, któremu, gdy liczył 17 lat amputowano prawą rękę, stał się mimo to jednym z największych wirtuozów fortepianowych. Świadomość upośledzenia fizycznego stała się dla wielu jednostek bodźcem wzmożonej twórczości. Niekoniecznie musiały to być motywy szlachetne, pobudzające energię twórczą tych ludzi dotkniętych przez los. Tak np. o Napoleonie twierdzą niektórzy psychologowie, że doznawane upokorzenia w szkole oficerskiej w Briennes od jego kolegów z powodu jego niskiego wzrostu i ubóstwa były później powodem niepohamowanej żądzy panowania Napoleona, w następstwie której wybił on się na cesarza Francuzów.

Nie dziwmy się zatym, jeżeli widzimy w oczach naszych inwalidów błyski niezadowolenia, a nawet złości okazywanej społeczeństwu. Oni chcą pracować i tworzyć, jak ludzie nieupośledzeni. Zepchnięcie ich do roli biernej w społeczeństwie, do zajęcia postawy inwalidów z urojenia odczuwają jako upokorzenie. Inwalidzi wojenni, którzy nie wahali się w walce z okupantem narazić zdrowie, życie, a częstokroć los ich rodzin, nie zatracili tej bohaterskiej postawy w dalszej walce o dobro ogółu. Okazując im litość i dając im zarazem do poznania, że odtąd winni oni tylko żyć z przyznanej im renty, wpychamy ich w szeregi inwalidów z urojenia, którymi oni nie chcą być.

Niewątpliwie ta uporczywa i litościwa postawa społeczeństwa musi w końcu wobec jednostek o słabszej odporności duchowej wytworzyć przeświadczenie, że są oni skazani na to, by żyć kosztem społeczeństwa. Taka renta byłaby powtórzeniem dawnego ideału życia naszej szlachetczyzny. Wszak wówczas za ideał życia uważało się posiadanie kawałka ziemi, by wieść życie beztroskie, wolne od obowiązków wobec społeczeństwa i państwa. Do takiego pojmowania życia przez inwalidę nie możemy dopuścić, przeciwnie musimy go wyzwolić od duszącego ciężaru pesymizmu narzuconego mu przez błędną postawę społeczeństwa. Te tysiące naszych inwalidów, musimy włączyć do twórczej pracy w społeczeństwie, by ich wrodzone zdolności nie poszły na marne. Umiejętne zużytkowanie tych wrodzonych zdolności naszych inwalidów jest zagadnieniem poradni psycho-technicznej, a obowiązkiem państwa będzie powołanie do życia takiej instytucji, która zajęła by się losem inwalidów i stworzyła dla nich takie warunki pracy, dzięki którym ich energia psychiczna, nie znajdująca dziś ujścia, nie zatruwałaby ich dusz. Z chwilą bowiem gdy im dane będą te warunki, postawa ich, dziś tak pesymistyczna, zmieni się na optymistyczną, bo wtedy będą oni się czuli pełnowartościowymi członkami społeczeństwa.

Amerykanie w trosce o medycynę niemiecką

LONDYN (dr). Na konferencji kierowników niemieckich urzędów zdrowia przedstawiciel służby sanitarnej amerykańskich władz okupacyjnych zaznaczył, że w celu podniesienia poziomu medycyny niemieckiej sprowadzone będą z Ameryki podręczniki fachowe. Poza tym amerykańskie władze okupacyjne starać się będą o forsowanie farmaceutyki niemieckiej, a w międzyczasie Niemcy korzystać będą z medykamentów pochodzących z zapasów wojsk amerykańskich.

Druga sesja rady naukowej

KRAKÓW, (PAP-dr). W niedzielę odbyła się w Krakowie inauguracja drugiej sesji rady naukowej dla ziem odzyskanych, w której brali udział ministrowie ziem odzyskanych, delegaci administracji publicznej oraz wybitni przedstawiciele świata nauki, z prof. Romelem i Krzyżanowskim na czele. Obrady potrwają trzy dni.

Kara śmierci dla zdrajcy

CHOJNICE. Przed Sądem stanął rzeźnik Kupczyk Paweł z Chojnic, oskarżony o katowanie Polaków. Będąc członkiem SA, Kupczyk został dozorcą więzienia w Chojnicach i na tym stanowisku znęcał się nad więźniami polskimi, bił i kopał ich do krwi. Świadkowie potwierdzili łotrowskie postępowanie renegata. Sąd skazał Kupczyka na karę śmierci. (a)

UNRRA ma także kłopoty

WASZYNGTON (PAP-dr) Dyr. naczelny UNRRA Herbert Lehmann, oświadczył w przemówieniu, że UNRRA będzie musiała zaprzestać dalszej działalności, o ile nie osiągnie dalszych kredytów. Dostawy UNRRA w listopadzie wynosiły 755.500 ton, a więc o 1/4 miliona więcej niż w październiku. Aby pomóc UNRRA jednak była skuteczna, potrzeba, by dostawy dochodziły miesięcznie do całego miliona ton.

Przyznał się do swoich zbrodni

WASZYNGTON (PAP-dr). Jak już donosiliśmy, b. trzykrotny premier japoński, książę Konoye,, popełnił samobójstwo przez zażycie trucizny. Obecnie donoszą, że Konoye pozostawił list, w którym przyznaje się do odpowiedzialności za wywołanie wojny z Chinami oraz za przegraną Japonii. Fakt samobójstwa motywuje tym, że nie wyobraża sobie, by miał być sądzony przez sąd amerykański.

Jak wiadomo, ks. Konoye figurował na liście przestępców wojennych. Jak donoszą z Tokio, procesy przeciwko japońskim zbrodniarzom wojennym rozpoczną się w dniu 1 lutego.

Akcję odpadkową

trzeba zorganizować natychmiast!

„Ministerstwo Przemysłu, Centrala Odpadków, Łódź, Południowa nr 44, posiada wyłączność dostawy surowców odpadkowych dla przemysłu włókienniczego, papierniczego, chemicznego, metalowego, budowlanego".

A więc istnieje w Polsce centrala, do której mogą się zgłaszać fabryki o dostawę odpadków, potrzebnych do produkcji papieru, trykotów, sukna itd. Ale zachodzi pytanie, czy akcja zbierania tych właśnie odpadków znalazła należyty oddźwięk wśród społeczeństwa.

Stan powojenny życia gospodarczego porównać można do rekonwalescencji po śmiertelnej chorobie. Z takiej dewastacji, w jakiej znalazł się nasz powstający z gruzów organizm państwowy, dźwignąć się wzwyż nie jest rzeczą łatwą. Do tego trzeba zbiorowego wysiłku całego narodu.

Do odbudowy przemysłu potrzebny jest przede wszystkim surowiec, którego bezpośrednim składnikiem są właśnie odpadki. Przed wrześniem 1939 r. prowadziliśmy do tego stopnia rabunkową gospodarkę, że sprowadzano za miliony złotych dewiz odpadki, zamiast przeprowadzić i dobrze zorganizować akcję skupu odpadków wśród społeczeństwa polskiego.

Od 1939 do końca 1944 r. okupant kładł ogromny nacisk na znaczenie odpadków w gospodarce kraju i szumnie przeprowadzona propaganda robiła swoje.

Jesteśmy organizmem młodym i naszym obowiązkiem jest odciążyć budżet państwowy. Zamiast wywozić na śmietnice szmaty, papier, blachę, zniszczone działa czy tanki, błąkające się jeszcze po całym kraju, jako widomy znak przebytej wojny — lepiej wzbogacić własne państwo milionami złotych oszczędności.

Do akcji zbierania odpadków wciągnąć można organizacje młodzieżowe i społeczne.

Tak, jak kości potrzebujemy do przemysłu chemicznego, szkło do wyrobów szklanych, tak szmaty i złom są cennym surowcem, którego nigdy nie będziemy mieli za dużo.

Trzeba tylko dobrze zorganizować akcję zbiórkową, a miliony złotych wyciągniemy ze śmietnic we własnym kraju. (x).

Kongres francuskiej ludowej partii katolickiej wyraził swe zadowolenie z powodu załatwienia konfliktu angielsko-francuskiego dot. krajów Lewantu.

Odznaczenie pisarki szwedzkiej

KRAKÓW, (PAP-dr). Odznaczona przez premiera Osóbkę-Morawskiego złotym krzyżem zasługi znana przyjaciółka Polski i powieściopisarka szwedzka, Marikka Stimstedt, udała się do Krakowa, celem nawiązania kontaktu z przedstawicielami nauki i sztuki.

Rozprawa sądowa

SMOLEŃSK (FA) W Smoleńsku toczy się rozprawa rpzeciwko 10 uczonym niemieckim, oskarżonym o zabójstwa dokonane w okresie wojny. dla clów doświadczalnych. Przez dokanywanie transfuzji krwi nawet na dzieciach umierało dziennie 200 osób. Ogółem przez wszystkie lata wojny oskarżeni uśmiercili 135.000 ludzi.

Świat w kilku wierszach

Na Jawie wylądowały dalsze oddziały wojsk angielskich i hinduskich. Wojska sojusznicze spaliły miasteczko, w którym się ukrywali powstańcy.

Palacze w Wiedniu otrzymają na święta przydział w ilości 20 papierosów.

Węgry i Rumunia podpisały w Bukareszcie układ handlowy.

Do Szwajcarii wyjechała delegacja polska w celu zawarcia układu gospodarczego.

Francja zawarła układ handlowy z Bułgarią. Wzamian za 500 ton tytoniu bułgarskiego, Francja dostarczy Bułgarii maszyny rolnicze, samochody ciężarwe i sprzęt radiwy.

B. ambasador japoński w Berlinie —Oshima — został aresztowany.

Trwający od 3 miesięcy strajk w amerykańskim przemyśle olejarskim zażegnano. Strajkujący otrzymali 18 proc. podwyżkę płac.

Powstają nowe osiedla

Wzdłuż pasa frontu, gdzie zatrzymała się letnia ofensywa radziecka w 1944 r. od Karpat wzdłuż biegu Wisły i Narwi, czernią się zgliszcza tysięcy wiejskich chat. I tak w woj. kieleckim ilość zniesionych z powierzchni ziemi zagród wynosi 43.000, w woj. białostockim — 48.000, w woj. rzeszowskim, krakowskim dalsze dziesiątki tysięcy...

Dla ludzi, którzy w ten sposób stracili dom i gospodarstwo, Ministerstwo Odbudowy, w oparciu o Komitet Ekonomiczny, organizuje pomoc. Polega ona na dostarczeniu tymczasowych pomieszczeń mieszkalnych w postaci 4-rodzinnych domków. Domki te buduje się z elementów baraków, uzyskanych z poniemieckich obozów pracy, na Śląsku, w woj. krakowskim, poznańskim, na Pomorzu i Mazurach.

Latarnie Morskie na Helu i Rozewiu

Sobieski ogląda „Blizę" w 1678 r.

Jedna z najsilniejszych latarń morskich polskiego wybrzeża w Rozewiu, stanowiąca jeden z najwspanialszych pomników ku czci genialnego pisarza polskiego Stefana Żeromskiego na przylądku Rozewskim, gdyż nosi Jego imię i z pietyzmem kryje w swych sędziwych murach małą komnatę, w której ten Wielki Pisarz mieszkał i tworzył „Wiatr od morza" wkrótce zabłyśnie pełnią świateł swego olbrzymiego reflektora o sile 6 milionów świec.

Latarnia uległa dewastacji, zwłaszcza maszyny. Remont ich jest obecnie w całości wykonywany, tak, że potężne światła latarni morskiej Żeromskiego już w niedługim czasie znowu wskazywać będą drogę okrętom polskim do brzegów ojczystych. Światła latarni rozewskiej są widoczne na morzu z odległości 120 km, a głos potężnych syren w czasie mgły na odległość 40 km. Do wybuchu wojny latarnikiem był doświadczony „wilk morski" Leon Wzorek, którego Niemcy pod koniec września zamordowali nad rzeką Piaśnicą w powiecie morskim. Obecnie funkcje latarnika pełni brat Wzorka, były bosman i radiotelegrafista Morskiego Dyonu Lotniczego w Pucku. Jak się dowiadujemy, komnata w latarni Rozewskiej, w której mieszkał Żeromski, została przez Niemców zdewastowana. Tablica pamiątkowa ze śpiżu na cokole zewnętrznym latarni została rozbita i usunięta; tak samo popiersie znakomitego Pisarza, mieszczące się w komnacie, zostało ręką zbirów hitlerowskich rozbite. W rękach tylko drugiego latarnika Rozewia, Teofila Żaczka, który mieszka obecnie w Redzie, pow. morski,, zachował się uratowany przez niego rękopis z podpisem Żeromskiego. Wszelkie natomiast inne pamiątki uległy całkowitej zagładzie. Pozostał wszędzie tylko ślad brutalnej i zachłannej łapy krzyżackiej, którą drażniły te drogie sercu każdego Polaka pamiątki. W najbliższym czasie skromna komnatka zostanie odnowiona przez Urząd Morski, tak, że znowu stanie się dostępna dla turystów w tej części wybrzeża polskiego. Nadmieniamy, że latarnia morska na przylądku Rozewskim istnieje już od roku 1612, a wieża zbudowana jest z polnych kamieni ciosowych, murowanych sposobem polskim. Kamienie kryją się dziś pod tynkiem, który chroni je od zwietrzenia.

Druga słynna latarnia morska na Helu również w najbliższych dniach będzie czynna. Posiada ona kosztowny aparat świetlny, zakupiony w roku 1927, wartości 50.000 dolarów. Na latarni helskiej po raz pierwszy światła zapalone zostały w r. 1820. W czasie burz i gwałtownych wichur, jakie dają się we znaki pod koniec jesieni na Bałtyku, oraz w ciągu zimy, latarnia helska chwieje się, a wedle wskazówek specjalnego przyrządu, jej wychylenia od pionu wynoszą niekiedy więcej jak 20 cm. Latarnia morska stoi w pobliżu wzgórza wydmowego, gdzie przed wiekami paliła się pierwsza latarnia morska zwana „Blizą", a która taką sławę zyskała w kraju, że Jan III Sobieski w roku 1678 przybył specjalnie na Hel, by ją zobaczyć. Był to rodzaj żórawia z uwieszonym kotłem miedzianym, w którym paliła się smoła. Wygląd tej latarni z przed wieków uwidoczniony jest na obrazie, który przed niedawnym czasem odkrył konserwator dr Remer w Bydgoszczy, pośród zrabowanych przez Niemców obrazów, pochodzących ze Swarzewa, pow. morski i stanowiących własność tamtejszego kościoła. Obraz ten na parę miesięcy przed wojną był restaurowany przez konserwatora państwowego w Warszawie. Daje on panoramę półwyspu Helskiego w XVI wieku, oraz dowody polskości brzegu polskiego, gdyż uwidocznione są na nim łodzie rybackie i korabie polskie z banderami polskimi. Zabrany on został i umieszczony w Bydgoszczy. (św)

W sprawie koncesji restauracyjnych

Kilkudniowe obrady przeprowadzone w ubiegłym tygodniu z zainteresowanymi stronami przy współudziale przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu i Skarbu pozwoliły na znaczne wyjaśnienie zagadnienia konc. dla zakładów gastronomicznych wszelkiego rodzaju. Według ustalonych wytycznych każdy właściciel jadłodajni, baru, paszteciarni itp. będzie musiał uzyskać koncesję na prowadzenie zakładu Koncesje te wydaje na terenie miast zarząd miejski, gmin — zarząd gminny. Dla uzyskania koncesji trzeba bezwzględnie wypełnić cztery warunki, mianowicie wykazać się beznaganną przeszłością, fachowością, odpowiednim urządzeniem lokalu oraz odpowiednimi środkami finansowymi.

Wiadomości odnośnie przejęcia z dniem 1 stycznia wszystkich zakładów przez Zw. Inwalidów Wojennych nie znajdują żadnego potwierdzenia i zaliczają się do rzędu plotek, rozsiewanych przez rodzimą reakcję dla siania niepokoju. Zw. Inwalidów ma objąć jedynie lokale poniemieckie oraz porzucone, przy czym umowy dzierżawne nie będą zawierane indywidualnie a jedynie między rzecznikiem Skarbu a Zw. Inwalidów.

Odnośnie koncesji spirytusowych przewiduje się trojaką wysokość opłat miesięcznych, polisowych od lokali zależnie od zaszeregowania. Na rzecz Zw. Inwalidów ma być przeznaczone 5% bonifikaty, udzielonej przez Monopol Spirytusowy lokalom posiadającym koncesję spirytusową, z tym, że bonifikatę tę potrąca i przelewa się wprost do Związku Inwalidów.

W najbliższym czasie ma ukazać się miarodajne zarządzenie, które położy wreszcie kres różnym dziwacznym pogłoskom odnośnie stworzenia monopolu itp.

Reedukacja młodzieży

Odrodzona po latach upiornej okupacji i pożogi wojennej szkoła polska weszła od dwóch miesięcy w nowy rok nauczania. Prasa codzienna i fachowa pisze stale o potrzebach materialnych tej szkoły, o braku ławek, przyrządów naukowych, o ciężkim położeniu nauczyciela-wychowawcy, — ba, nawet o reformie szkolnictwa. Nie widać natomiast zupełnie głosów o tych, których ma szkoła wychować — o naszej młodzieży. I to właśnie świadczy, że jest źle. Na młodzież za mało zwraca się uwagi.

W jednym z nowowydawanych tygodników literacko-społecznych użyto — bodaj że po raz pierwszy — terminu: reedukcja. Terminu, który musimy sobie koniecznie przyswoić, nie tylko w nazwie, ale przede wszystkim w jego istocie. — Że wychowana w ciężkich warunkach okupacji niemieckiej młodzież wie mało — to jasne. Że ta młodzież garnie się do nauki, że żądna jest wiedzy — wiemy doskonale; świadczą o tym najlepiej przepełnione sale szkolne, świadczą kolejki przy wpisach na wyższe uczelnie.

Wychowawca musi jednak umieć podejść do dzisiejszej młodzieży, musi nie tylko ją uczyć, ale w pierwszym rzędzie wychowywać. To nie frazes, czy operowanie wyświechtanymi hasłami, lecz dla nas, w powojennej Polsce, twarda, najprawdziwsza konieczność.

Reedukować trzeba młodzież. Przyswajać jej ponownie — raz już wpojone prawdy i zasady moralne, kształtować krystalizujące się charaktery, wychowywać od nowa. Bo młodzież przeszła twardą szkołę życia. Nauczyła się tam wiele rzeczy praktycznych, zaprawiła się do samodzielnej walki o byt, dała swój udział w pracy konspiracyjnej, w partyzantkach. Ale przy tym przyswoiła sobie rzeczy niepotrzebne, a nawet wręcz szkodliwe. Na każdym kroku trzeba się było kryć przed czujnym okiem szpicla czy gestapowca, operować, fałszywymi dokumentami, chwytać się najróżniejszych wybiegów, by zrobić swoje, a nie wpaść. Metody te dobre były w stosunku do niemców. Dziś jednak, kiedy jesteśmy wolni, kiedy innymi zasadami moralnymi należy się kierować, stwierdzić musimy, że dużo jest jeszcze w młodzieży okupacyjnych naleciałości, mogących wypaczyć charaktery.

Dalecy jesteśmy od potępiania młodzieży. Przeciwnie, starczy spojrzeć na hufce harcerskie, na oddziały ZWM, TUR czy innych organizacji młodzieżowych, na chętny udział młodzieży w pracach żniwnych, w zbiórkach i pracach społecznych. Ale to nie wszystko. Rysy, które okupant spowodował na charakterach, muszą całkowicie zniknąć. Życie nie jest łatwe, jest walką przede wszystkim o odbudowę Polski. Walką ze słabościami, z okupacyjnymi nawykami, walką z łatwizną, wygodnictwem i lekkomyślnością.

To właśnie jest istotą reedukacji. Uczyć i wychowywać, szerzyć naukę i wiedzę, ale i kształtować dusze i charaktery— oto zadanie dzisiejszego, demokratycznego nauczyciela-wychowawcy. Zadanie ciężkie i odpowiedzialne, ale jakże ważne, jakże zaszczytne. lz

Kalendarzyk

Wtorek, 18 grudnia
Katolicki: Wiktoryna
Słowiański: Wrzemierza
Historyczny: 1601 r. Królewicz Zygmunt August na sejmie piotrkowskim obrany królem polskim. Zamojski w wojnie ze Szwecją odzyskuje Wolmar i bierze do niewoli Karlsona syna Karola Sundermańskiego. 1655 r. Jan Kazimierz powraca do Polski.

BYDGOSZCZ

Zwracamy uwagę na wystawę grafików artystów poznańskich w witrynach naszego oddziału przy Pl. Teatralnym (pod arkadami).

Hejnał m. Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. Na zebraniu muzykologów bydgoskich uchwalono konkurs muzyczny na najlepszy hejnał, który będzie podawany z wież kościołów bydgoskich w okresie uroczystości 600-lecia m. Bydgoszczy i stanowić będzie również sygnał radiostacji bydgoskiej. (PAP)

LEKKOMYŚLNA SIOSTRA

We wtorek w Teatrze Polskim komedia w 3 aktach a 4 odsłonach Wł. Perzyńskiego pt. „Lekkomyślna siostra". Początek o g. 18.30. Kasa czynna od g. 10—12 i od g. 15—18.30.

DZIŚ WIEC KOBIET

Społ.-Ob. Liga Kobiet urządza we wtorek, 18 bm. w sali ZWM wiec kobiet, na którym przemawiać będzie del. Zarz. Gł. Ligi p. Sztachelska i p. Kowalska.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu tragicznie zmarłemu koledze śp. Józefowi Kaniewskiemu a w szczególności partiom, wiel. Duchowieństwu, KS „Frafika i „Polonia" składamy serdeczne podziękowanie.

Osobne podziękowanie składamy największemu Zakładowi Pogrzebowemu na Pomorzu pod firmą Z. Drewka, Wełniany Rynek 9, za przetransportowanie zwłok z Koła do Bydgoszczy, oraz za całkowite zajęcie się pogrzebem.

Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraf. w Polsce — Okręg Bydgoszcz

Nowi kinooperatorzy

BYDGOSZCZ. Odbył się tutaj egzamin na mechaników kinematografii. Do egzaminu zgłosiło się 33 kinooperatorów, którzy samodzielnie obsługują aparaty do wyświetlania filmów a nie posiadają dotychczas świadectw uzdolnienia wymaganych postanowieniami ustawy. Warunkiem dopuszczania kandydatów do egzaminu, była praktyka w danym zawodzie przez lat 3, lub sześciomiesięczna praktyka tych kandydatów, którzy mają ukończony wydział ślus., mech. lub elektr. odpow. szkoły, jak również tych mechaników, którzy są w posiadaniu świadectw wydanych przez władze okupacyjne.

Na czele Komisji Egzaminacyjnej stał mgr J. Dąbrowski.

Z notatnika reportera

Polskie Radio straciło komin. Podczas silnego wiatru, z gmachu Radia Polskiego, przy ul. 1 Maja został strącony jeden z kominów. Na szczęście budynek nie stoi bezpośrednio przy ulicy i komin upadł na gazon, nie czyniąc nikomu szkody.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI

Wtorek: Lekkomyślna siostra, **Środa:** Lekkomyślna siostra.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin: Szalony lotnik, **Wolność:** Batalia nieustraszonych, **Orzeł:** Znachor, **Polonia:** Sygnały, **Bałtyk:** Nowe przygody Tarzana.

Pocz. w dni powsz. o g. 16 i 18, w niedziele i święta o g. 15, 17 i 19.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda miasta MO	23 47
Pogotowie Ratunkowe	15-53
Straż Pożarna	11-11

DYŻURY APTEK

Pod Koroną Dworcowa 48, **Przy Bielawach** Al. 1 Maja 91, **Pod Niedźwiedziem** Niedźwiedzia 11.

Bydgoszcz przygotowuje wystawę

Przemysłowo-Kupiecką w 1946 r.

BYDGOSZCZ. W ramach jubileuszu 600-lecia m. Bydgoszczy urządzona zostanie wielka wystawa przemysłowo-rzemieślniczo-kupiecka. Wystawa odbędzie się w czasie od 15 lipca do 15 sierpnia 1946 r., a otwarcie jej połączone zostanie z ogólnopolskim zjazdem rzemiosła w Bydgoszczy. Ścisły Komitet Wystawowy z prezesem Izby Rzemieślniczej ob. Godkiem na czele przystąpił do prac przygotowawczych Należy zaznaczyć, iż w skład Komitetu Honorowego uroczystości 600-lecia m. Bydgoszczy wchodzą poza najwyższymi dostojnikami państw., również reprezentanci Pomorza — wojewoda Wojciech Wojewoda oraz przew. Pomorskiej WRN dr Wiechno. (PAP)

Przemysł prywatny pod kontrolą

Minister Przemysłu w wytycznych, dotyczących organizacji przemysłu miejscowego wyjaśnił między innymi, że do zadań izb należeć mają tego rodzaju prace jak współudział w ogólnych pracach przy ustalaniu programu planowej produkcji, kontrola wykonania zatwierdzonych planów produkcji, współudział w zaopatrywaniu w surowce i materiały zrzeszonych zakładów pracy itp.

Wykonanie tak istotnych dla przemysłu prywatnego zadań możliwe jest jedynie wówczas gdy całokształt tego przemysłu ujęty będzie w ewidencji Izby.

Dlatego też wszystkie prywatne przedsiębiorstwa przemysłowe z obszaru województwa Gdańskiego i Pomorskiego w najżywotniejszym swoim interesie zgłosić się winny do Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, Świętojańska 17 najpóźniej do 15 grudnia br., ponieważ planowania dotyczące produkcji i przydziałów na rok 1946 muszą być zawczasu przygotowane.

W walce z trudnościami transportowymi

BYDGOSZCZ. Odbyła się tutaj konferencja w sprawie poprawy sytuacji transportowej. W konferencji wzięli udział prezydenci miast, starostowie, przedstawiciele Dyr. Okr. PKP, Zjedn. przem. „Społem", Dyr. Lasów Państwowych, partii polit. i prasy. Konferencję zagaił woj. pomorski, podkreślając znaczenie gospodarki transportowej w obecnym aparacie państwowym. Przedst. Wydz. Transp. przy Min. Apr. i Handlu zobrazował rezultaty działalności kom. rząd. dla spraw transp. i wskazał na istniejące poważne trudności. W dyskusji wzięli udział przedstawiciele wszystkich władz i instytucji, wykazując przyczyny niedomagań w dziedzinie transportu, a przede wszystkim brak węgla, złą organizację gospodarki wagonami, konieczność planowania w przydziale wagonów dla artykułów najważniejszych, bezpieczeństwo transportu i dyscyplinę personelu kolejowego. Odpowiedzi udzielili przedstawiciele DOKP Gdańsk i Zw. Zaw. Kolejarzy. (a)

Zjazd delegatów Związku Zrzeszeń Kupieckich

BYDGOSZCZ (b). W związku z rozdziałem zrzeszeń kupców pomorskich i gdańskich, odbył się w Bydgoszczy zjazd rady delegatów Związku Zrzeszeń Kupieckich na Pomorzu.

Po odczytaniu i uchwaleniu statutu Związku, przystąpiono do wyboru nowych władz. Do zarządu głównego weszli: prezes — Melerski, wiceprezesi — Cylkowski, Kotliński, Klabecki; skarbnik — Kucharski; czł. zarz. — Kaźmierczak, Matuszewski, Białkowski, Wojdak, Szubarga, Rolirad, Karwik, Jurkiewicz. Kom. rewizyjna: Potrzebiński, Mroczkowski, Herczyński, Hejza, Chwiałkowski, Jędrzejczak. Prezes honorowy — Marchlewski. Następnie poddano głosowaniu sprawę podwyższenia składek członkowskich do 25 zł, poczym zast. dyr. oddz. PKO Wroczyński wygłosił referat o działalności PKO, zalecając zebranym korzystanie z obrotu bezgotówkowego.

Dalej skarbnik przedstawił budżet Związku, i poszczególni delegaci zabierali głos, przedstawiając bolączki kupiectwa polskiego. Poruszono m. in. sprawy niewspółmierności cen wyznaczonych urzędowo z cenami kupna, które niejednokrotnie są nawet wyższe; wyzyskiwania kupiectwa przez niektóre władze miejscowe; umożliwienia kupcom nabywania ruchomości poniemieckich lub oddania ich TZP, gdyż dotychczasowe warunki dzierżawy są krzywdzące. Omawiano również sprawę podatków od repatriantów, których zwolniono od płacenia za lata 1944 (?!), 1945 oraz wstrzymania koncesji dla restauratorów.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

Rzemieślnicy bronią swego dobrego imienia

W Bydgoszczy odbyło się zebranie rzemiosła, zwołane przez prez. miasta Twardzickiego, w sprawie walki ze zwyżką cen.

Przemówienie wstępne wygłosił prezes Izby Rzemieślniczej Godek, przedstawiając żale społeczeństwa, że rzemiosło pobiera zbyt wysokie ceny. Mówca podkreślił, że rzemiosło nie było nigdy paskarstwem, gdyż pracuje ono jak większa część społeczeństwa, w ciężkich warunkach materialnych. Następnie przemówił dyr. Barciszewski oświadczając, że jedynym sposobem uniknięcia miana paskarza będzie wykonywanie pracy tylko z materiału dostarczanego przez klienta. Rzemieślnik zmuszony jest kupować materiał na wolnym rynku, by zadowolić klientelę, gdyż okupant niemiecki zużył surowiec, który właściciel warsztatu posiadał, zaś ten, który teraz został w swym warsztacie, jest własnością państwową. Przerwy w dostawie prądu i brak węgla utrudniają rzemieślnikowi pracę. „Czyż w tych warunkach można nazwać rzemieślnika paskarzem?" — zakończył dyr. Barciszewski.

Następnie wywiązała się dyskusja, poczym zarząd odczytał szereg komunikatów, m. in. podziękowanie za udział cechów w pracach ekshumacyjnych i uroczystościach pogrzebowych. (b)

Będzie gwiazdka

W sali OKZZ odbył się kiermasz gwiazdkowy, zorganizowany przez MKO. Już krótko po g. 11 zebrały się przed gmachem OKZZ tłumy najmłodszych obywateli miasta, którzy po otwarciu wtargnęli poprostu do sali.

Kiermasz odbył się w miłej atmosferze. Wygrywano różne rzeczy, najwięcej jednak upominki gwiazdkowe. Wielką owacją przyjęte zostały występy Oli Obarskiej i Jerzego Ławiny, jak również Haliny Ottoczko i in. Uwagę młodszych gości, zyskał przede wszystkim występ zespołu ZWM. Kiosk MZZ otoczony był ze wszystkich stron tłumem, zaopatrywającym swe spiżarnie w artykuły spożywcze, specjalnie przed świętami pożądane.

Kiermasz wzbogacił sute kasę M. K. O. n. S. Dochód przeznaczony jest na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci naszych szkół oraz na uzupełnienie sprzętu szkolnego. (pi)

ŚW. MIKOŁAJ WŚRÓD DZIECI PRACOWNIKÓW URZĘDU WOJ.

Po długich latach okupacji przybył do dzieci pracowników Urzędu Wojewódzkiego Św. Mikołaj. Licznie zgromadzona dziecjarnia z ciekawością oczekiwała przybycia legendarnego staruszka z dobrze wypakowanym tobołem. Po czési wokalno-muzycznej, zjawił się staruszek w otoczeniu aniołów w świetlicy, rozdając hojnie dary, ku żywej radości zgromadzonej dziatwy. Żadne dziecko nie zostało pominięte.

Uroczystości żałobne

WĄBRZEŹNO. W Wąbrzeźnie od była się eksportacja zwłok ofiar bandytów niemieckich, obywateli Nielubia, pow. wąbrzeskiego. Między ofiarami rozpoznano zwłoki b. starosty powiatowego i sekretarza. Wszystkie zwłoki ukazują charakterystyczny dla niemieckich bandytów strzał w tył głowy. (a).

Koncert w Brodnicy

BRODNICA (a). Amatorski Zespół Muzyczny przy kole Miłośników Kultury i Sztuki dał pierwszy koncert w Brodnicy w kinie „Świt" pt. „Dwie godziny rytmu". Program obejmował muzykę lekką, śpiew, solo (ksylofon, pianino, akordeony). Tempo i werwa cechowały zespół, składający się z młodych, pełnych zapału wykonawców. Zysk przeznaczono dla najbiedniejszych miasta.

Pszczelarstwo na Pomorzu

BYDGOSZCZ. Zniszczenia w dziedzinie pszczelarstwa na skutek wojny wyniosły w woj. pom. 93%. Zw. Samop. Chr. w Bydgoszczy, który otrzymał pewien procent pasiek, zwrócił swe starania w kierunku przywrócenia województwu dawnego stanu w dziedzinie pszczelarstwa. Aby stan odpowiadał przedwojennemu, potrzeba na województwo pomorskie 125.000 rojów pszczelich. (a)

Godziny urzędowe

w placówkach pocztowo-telekomunikacyjnych

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegr. w Gdańsku od 15 bm. aż do odwołania następujące godziny urzędowe w zewnętrznej służbie poczt.-telek.-nadawczej. W dni powszednie: 1. w rej. urz. telef.-telegr. Bydgoszcz, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Toruń, Włocławek, Chojnice i Słupsk, w urz. telef. Bydgoszcz oraz w obw. urz. poczt. I kl. Bydgoszcz 1, Gdańsk 1, Gdynia 1, Grudziądz 1, Toruń 1, Włocławek, jakoteż w urz. poczt.-telekom. Inowrocław 1, a) **w służbie kasowej**, tj. w oddz. obrotów pieniężn. wpłat i wypłat w obr. przekazów poczt., wpłat i wypłat PKO od godz. 8—16; b) we wszystkich innych działach służby od godz. 8—18.

2. w obwod. urz. poczt.-telek. Bytowo, Człuchów, Lębork, Miastko, Sławno, Słupsk, Złotowo we wszystkich działach służ. od godz. 8—16.

3. w innych obwodowych urzęd. poczt.-telek. II i III kl. a) **w służbie kasowej** od godz. 8—16; b) we wszystkich innych działach służby od godz. 8—12 i od godz. 15—18, ewent. z czynnym okienkiem nad. poza godz. urzęd. w czasie przerwy od godz. 12—15.

4. w pozostałych urzęd. i agenc. poczt.-telekom. we wszystkich działach sł. od godz. 8—15 (jednoraz. urzęd.).

W niedziele i ustawowe dni świąteczne: od godz. 9—11 tylko dla sprzedaży znaczków poczt. i druków płatn., przyjmowania zwykł i polec. przes. list oraz wyd. gazet, przes. pien., polec. przes. list. pos. skrytek i przegr. poczt., przes. list poste-restante i paczek z żywymi zwierzętami zgodnie z post. § 11 Ord. poczt. — II P. 3, jakoteż dla przyjm. i wydaw. telegr, oraz przeprowadzenia rozmów telefoniczn.

Poza tym zostały większe placówki, a mianowicie wszystkie rej urz. telef.-telegr., wszystkie urzędy obw. (w miastach powiat.) I i II klasy, urzędy położone przy dworcach kolej. upoważnione do sprzedaży znaczków poczt., przyjmow. polec. przesyłek list. i telegr., także poza godz. urzęd., przepisanymi dla ich nadawania.

Z APROWIZACJI

KARTY ŻYWNOŚCIOWE DLA DZIECI

Wydział Apr. i Handlu miasta Bydgoszczy komunikuje, iż również dla dzieci od lat 2—12 wydadzą Punkty Rozdz. 18 i 19 bm. dodatkowo karty dla dzieci kat. II i III przez Zakł. Pracy wzgl. przez Kom. Dom. Wydanie karty dodatkowej oraz karty mleczne „D" należy rejestrować w sklepach spoż. Kupcy są zobowiązani do rejestrowania tych kart (są to karty chlebowe za czas od 20. 2. — 31. 3. 45 r.) i wyciąć z nich jako kupon kontr. odc. zap. VI a z karty mlecznej „D" należy wyciąć kupon kontr II.

TORUŃ

TEATRY ŚWIETLNE

Bałtyk: Dwaj rywale, **Wolność:** Pojedynek.

76 KATEDR NA U. T.

TORUŃ. Uniwersytet im. M. Kopernika w Toruniu liczy 76 katedr. Z tej liczby wydz. humanist. otrzymał 27 katedr, wydział matem.-przyrodn. — 24, prawno-społ. — 17, oraz wydział sztuki — 8 katedr. Przy katedrach pracuje 100 asystentów. Całość grona profesorskiego uzupełnia kilkadziesiąt wykładów zleconych i 12 lektoratów. Do współpracowników z terenu pomorskiego należą prof. Steimachowska, prof. Sokołowski, prof. Galen oraz szereg asystentów. Przy organizacji poszczególnych wydziałów w największej mierze czynni byli ich dziekani: humanist. prof. dr K. Górski, matem.-przyrodn. dr Prueffer, sztukt prof. Jamontt, oraz prawno-społ. prof. Reiss.

GRUDZIĄDZ

Kino **Orzeł:** Tyran.

POWITANIE NOWEGO STAROSTY

GRUDZIĄDZ. Nastąpiło tutaj oficjalne przejęcie starostwa grudz. przez nowego starostę Ryszarda Degórskiego.

W sali posiedzeń PRN zebrali się wszyscy urzędnicy, których przedstawił nowemu staroście wicestarosta Winnicki.

Starosta Degórski zobrazował rolę i zadania ciążące na poszczególnych funkcjonariuszach państw. i samorz. Od sprawnego funkcjonowania najmniejszej nawet komórki uzależniony jest rozwój całego naszego życia gospodarczego. Nowomianowany Starosta był od początku oswobodzenia Grudziądza wiceprezydentem miasta. (a).

INOWROCŁAW

TEATRY ŚWIETLNE

Słońce: Rena, **Bałtyk:** IwanoGrźny

ZW. ZAW. PRACOWNIKÓW SŁUŻBY ZDROWIA

INOWROCŁAW (hw) Ostatnio odbyło się zebranie org. Zw. Zaw. Prac. Sł. Zdr., które zagaił chirurg dr L. Błażek, a przewodniczył nacz. lekarz Ubezp. Społ. w Inowrocławiu dr W. Skonieczny.

W toku obrad wybrano zarząd w nast. składzie: dr L. Błażek — przewodn., mgr farm. T. Skonieczny — wiceprzewodn., p. Z. Janowska — sekr., mgr farm. M. Mollówna - skarbn. Do Komisji Rew. weszli: dr J. Wojciechowski — przewodn. oraz p. Śliwińska w charakterze członka; 2-gie miejsce w Kom. Rew. pozostawiono dla przedstawiciela sekcji lekarzy-dentystów.

Artykuł o założeniach i celach Zw. Zaw. Prac. Sł. Zdr. odczytał dr Fl. Bronicki, a obszernych wyjaśnień udzielał p. E. Bątkowski, przedst. Rady ZZ.

„POCZTOWIEC"

CHOJNICE. W Chojnicach założono Spółdz. Społ.-Handl. „Pocztowiec". Spółdzielnia liczy 148 członków-udziałowców i wykazuje wielką ruchliwość (a).

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

Środa, 19 grudnia

7.00 Transm. z Warsz. 8.00 Progr. na dz. bież. 8.05 Wiad. miejsc. 8.10 Koncert sol. 12.00 Transm. z Warsz. 13.30 Muz. rozr. 13.50 Skrz. posz. rodzin. 14.00 Muz. rozr. 14.10 Wiad. miejsc. 14.15 Kronika pomor. 14.25 Przegląd prasy. 14.35 Kącik org. polit. PPS. 14.45 Muz. operetk. 15.00 Kącik rzemieśln. w opr. dyr. Barciszewskiego. 16.00 Transm. z Warsz. 17.30 Aud. dla młodz. 17.50 Pogad. z cyklu „Dbajmy o zdrowie". 18.00 Transm. z Warsz. 18.20 Konc. ork. P. R. pod dyr. M. Relskiego. 19.00 Konc. rekl. 19.15 Toruń na f. bydg. 19.30 Transm. z Warsz. 19.55 Muz. tan. 20.20 Pogad. sport. 20.30 Aud. Klubu Lit.-Art. 20.45 Transmisja z Warszawy. 21.00 Konc. życzeń. 21.30 Skrz. posz. rodz. 21.40 Muz. lekka. 21.55 Progr. na jutro. Zak. aud.

Bokserzy polscy biją Czechów 10:6

Jubileuszowy mecz polskich bokserów

POZNAŃ (ZZ). Pierwsze międzynarodowe spotkanie bokserskie po wojnie przypadło w udziale drużynom polskiej i czechosłowackiej w Poznaniu. Zakończyło się ono zwycięstwem Polaków w stosunku 10:6.

Nad meczem odbytym w sali fabryki H. Cegielskiego protektorat objął wojewoda poznański dr Widy-Wirski. Reprezentacja czechosłowacka powitana została przez prezesa PZB ppułk. dra Mierzyńskiego. Drużyna polska, wyprowadzona przez znakomitego trenera Sztamma, trzykrotnym „Czołem" przyjęła gości na polskim ringu. Z ramienia Czeskiej Unii Bokserskiej przemówił dr Beler. Podczas uroczystego witania się drużyn odegrano hymny obu państw. Kostiumy gości składały się z czarnych spodenek i czerwonych koszulek, nasze — z białych koszulek, czerwonych spodenek z białym orłem. Drużyna czeska zamiast zawodnika wagi muszej wystawiła 2 reprezentantów wagi średniej. Miszczuk nie walczył.

Ogólny poziom meczu nie wykazał oczekiwanej formy zawodników, zwłaszcza polskich. Czesi walczyli bardzo ostro, górując wytrzymałością. Ujawniało się to przeważnie w 3-ej rundzie wyczerpaniem polskich zawodników. Reprezentanci polscy przewyższali gości rutyną w technice i taktyce. Drużynie czeskiej rokuje się dobrą przyszłość, natomiast skład polski trzeba koniecznie odmłodzić.

Przebieg meczu wypadł następująco: Najkorzystniej dla polskiego zawodnika wypadła walka w wadze muszej. Czarnecki bije zdecydowanie Holovica (2:0). W wadze piórkowej Rogalski, mający za sobą 151 walk, a w tym 6 jako reprezentant Polski, remisuje pomimo zawziętej walki z Navratilem o zabójczych ciosach prawicy (3:1). Komuda w wadze lekkiej zawiódł fatalnie, przegrywając z Kralickiem, który walczył po raz 150-ty (3:3). Ciężko wypracowane zwycięstwo, dzięki opanowaniu i świetnej technice w wadze półśredniej uzyskuje Grądkowski nad Kondelą (5:3). Pierwsza walka wagi średniej stoczona została przez Sobczaka ze Skudrikiem, w której zawodnik polski walczy raczej defenzywnie, z małym wyjątkiem w drugiej rundzie, co przyczynia się do uzyskania wyniku remisowego (6:4). Pisarski w drugiej walce wagi średniej pokazał swą wielką rutynę. Zaznaczyć należy, że walczył on prawie wyłącznie lewą ręką, ponieważ prawą niezupełnie ma jeszcze zdrową. Pomimo słabnięcia pod koniec walki przyznano mu zasłużone zwycięstwo nad Cardą (8:4). Postrach w zawodniku czeskim wzbudził witany głośno Szymura. Netuka w pierwszej rundzie, unikając ciosów Polaka, ucieka po całym ringu. Szymura, będąc pewnym zwycięstwa, naraził się jednak w trzeciej rundzie na kilka niebezpiecznych ataków ze strony Czecha, dobrze walczącego (10:4). W wadze ciężkiej Rademacher bije Klimeckiego, który broni się zawzięcie (10:6).

W ringu sędziował K. Derda, na punkty Bielewicz, Łukaszewski i Urbański, zapowiadał Gruszczyński. Publiczności około 10.000. W bezinteresownym zorganizowaniu zawodów wielkie zasługi położyli: Bielewicz, Kaliniak, Mazurek, Nowacki i Polcyn

Sylwetka z meczu bokserskiego Gdynia — Bydgoszcz



Popularny sędzia ringowy ROZMARYNOWSKI

Imprezy sportowe w zimie

GRUDZIEŃ: **Zakopane:** 16 — Slalom Kalatówki, 22 — Bieg 10 km, 23 — skoki trening, 26 — konk. skoków o memoriał śp. Br. Czecha, 30 — otw. sez. narc. (konk. sk.), 31 — sztaf. 4×10 km. **Kraków:** 16 — biegi o odzn. sprawn. **Klimczok:** 30 — bieg 12 km.

STYCZEŃ: **Zakopane:** 5 — bieg 15 km, 6 — drużyn. konk. skok., 12 — bieg zjazd. sen., jun. i pań o mistrz. okr. podhal., 13 — slalom sen., jun. i pań o mistrz. okr. podhal., zaw. o odzn. zjazd., 12/13 — memoriał śp. Woycickiego, 19/20 bieg 18 km i konk. skok. złoż. o mistrz. okr. podhal., 20—27 — mistrz. jun., 26—27 — biegi jun. 6 km i skoki jun. o mistrz. okr. podhal., 27 — Dzień Narciarza. **Szczyrk:** 5 — bieg zjazd., 6 — konk. skok., 20 — mistrz. okr., 27 — Dzień Narc. **Karpacz:** 12—13 — zaw. propagand. i zaw. międzyuczeln. AZS, 27 — „Dzień Narciarza". **Kraków:** 13 — zaw. o odzn. sprawn., 27 — „Dzień Narciarza". **Jelenia Góra:** 20 — mistrz. okr., 27 — „Dzień Narciarza". **Krynica:** 20 — zaw. lok., 27 — „Dzień Narciarza". **Turbacz—Rabka:** 27 — bieg zjazd. **Chełmek:** 27 — zaw. młodz. szk.

LUTY: **Zakopane:** 1—5 międzynar. mistrz. Polski (2 — bieg 30 km, 3 — konk. sk.) 2—3 zaw. hock., 9 — bieg 18 km o mistrz. Polski, 10 — bieg zjazd., konk. sk. złoż. i konk. sk. otw. o mistrz. Polski, 17 — bieg zjazd. pań o memoriał śp. Heleny Marusarzówny i bieg zjazd. panów (elimin. do mistrz. Polski, 22—23 — mistrz. ZHP, 24 — slalom z Besk. i bieg zjazd. z Kaspr. **Szczyrk:** 10—11 — bieg zjazd., 24 — konk. sk. **Karpacz:** 14—17 mistrz. akadem. **Krynica:** 17 — zaw. lok. **Kraków:** 22 — bieg o odzn. sprawn. **Magórka:** 24 — bieg o odzn. sprawn. **Rabka:** 24 — kombinacja alpejska.

MARZEC: **Zakopane:** 1—4 mistrz. Mil. Obyw., 3 — konk. sk. i slalom z Kaspr., 3—11 — czwórmecz o memoriał śp. Br. Czecha, 10 — konk. sk. (próba pobicia rekordu na Krokwi), 16—17 — bieg zjazd. i slalom o mistrz. Polski, 17 — konk sk., 17—18 — mistrz. Polski jun., 24 — międzyklub. mecz zjazd i konk. sk., 31 — wiosenny konk. sk. **Skrzyczne:** 9—10 — bieg zjazd. i konk. sk. **Klimczok:** 3 — bieg zjazd.

KWIECIEŃ: **Zakopane:** 7 — slalom gigant, 21—22 — bieg złoż. zjazd. o puchar śp. H. Grossmana. (ZZ)

Kasprzak w Lechii

POZNAŃ. Znany hokeista i świetny koszykarz, reprezentant barw Polski w obu tych dziedzinach dr Kasprzak zasilili szeregi Lechii poznańskiej i wystąpi wraz z Muszyńskim i Patrzykątem w najbliższych spotkaniach. Lechia jest w trakcie wykończania własnego lodowiska wraz boiskiem hokejowym, którego otwarcie nastąpi jeszcze przed zbliżającymi się świętami. (p)

Czy ośrodek WF i sportu niepotrzebny

SOPOT. Miejski Ośrodek W. F. i Sportu w Sopocie, który miał być otwarty na Nowy Rok, nie otrzymał na ten cel lokalu. Decyzję tę wydała Komisja Mieszkaniowa w Sopocie, uważając widocznie, że Wychowanie Fizyczne i Sport są zbyteczne dla mieszkańców Sopot i okolicy.

Wioślarze w porze zimowej

Pod przewodnictwem prezesa inż. Brody, odbyło się w tych dniach zebranie Kolejowego Klubu Wioślarskiego. Omówiono kwestię sportu zimowego KKW, oraz zbliżające się uroczystości świąteczne. Również obradowano nad tematem treningu i gimnastyki członków Klubu, a prezes w serdecznych słowach zachęcił obecnych do pomocy w zdobywaniu nowych członków. Na zakończenie ustalono pierwszy program imprez narciarskich, mających odbyć się w obecnym sezonie. (pi)

ODRA — GOŁONÓG 3:2

SZCZECIN (kores. wł.) Zapowiedziany na ub. niedzielę w Szczecinie mecz piłkarski pomiędzy drużyną szczecińską KS „Odra" a GKS Gołonóg odbył się w poniedziałek, bowiem drużyna gości na skutek trudności komunikacyjnych nie stawiła się na czas. Zasłużone zwycięstwo mimo bardzo ambitnej gry gości odniosła „Odra". Wynik meczu 3:2 (3:1). (rjc)

Zawody narciarskie w Sopocie

SOPOT. Oddział W. F. i Sportu w Sopocie projektuje na 25 i 26 bm. zawody narciarskie, jeśli będą sprzyjające warunki atmosferyczne. Zawody będą otwarte dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych.

Zgłoszenia przyjmują Oddziały W. F. Zarządu Miejskiego w Sopocie, ulica Kościuszki 23, pok. 83.

Mistrzostwa pomorskie w siatkówce

W Bydgoszczy zakończyły się mistrzostwa siatkówki, w których zwycięzcą została drużyna toruńska „Pomorzanin", 2. KS Zjednoczenie (Bydgoszcz), 3. MKS (Bydgoszcz), 4. KKS „Brda" (Bydgoszcz). Powyższe drużyny automatycznie weszły do A klasy. Wśród graczy „Pomorzanina" wyróżnili się Stefanowicz i Betlejewski; w Zjednoczeniu, które przegrało z „Pomorzaninem" 2:0 (15:8, 15:9) Sikorski. (ZZ)

Czytelnicy mają głos

Kwiatki taryfy za zużycie energii elektrycznej

Jest na terenie m. Bydgoszczy stolarnia, korzystająca z prądu dla siły; z tych czy innych powodów prąd ten przechodzi przez dwa liczniki, jeden z liczników kontroluje prąd do motorów o sile 23 kW, drugi do motorów o sile 5 kW.

Z rachunków Przedsiębiorstw i Zakładów Miejskich za prąd zużyty w sierpniu br. po obliczeniu ogólnych kosztów zużycia prądu w kWh i opłat stałych stolarnia przekonała się, że cena prądu za 1 kWh wynosi z pierwszego licznika zł 71,86, z drugiego licznika zł 7,99.

Faktem jest, że zespół o sile 23 kW był mniej wyzyskany, niżeli zespół w 5 kW, bo gdyby ten zespół był wyzyskany w jednakowej mierze, to wtedy cena kWh zrównałaby się w obydwu zespołach do wysokości ca 8,— zł. Z powyższego widocznym jest, że Dyrekcja Przedsiębiortw Miejskich swą nową taryfą daje nam naukę nast. treści: mając do dyspozycji motory, wyzyskujcie je w pełni, bo wszystko jedno, i za niezużyty prąd będziecie płacić, ale nie za kWh prądu, a w formie opłat stałych

Wiemy, że i w poprzednich latach przedsiębiorstwa, nazywane kiedyś zakładami użyteczności publicznej zasilały Kasę Miejską poważnymi kwotami i nie dziwi nas, że i obecnie panują te same tendencje i przeciw temu nie protestujemy; ale trudno zrozumieć dlaczego płacimy mniej za prąd, ale za to nasze motory są obarczone niczym nieuzasadnionym stałym podatkiem i to motory obliczone na lepsze czasy, a które obecnie nie mogą być w pełni wyzyskane do ich maksymalnej mocy.

Kalkulując ściśle nasze rozchody musielibyśmy prace wykonane za pomocą jednego zespołu obliczać odmiennie od prac wykonywanych z pomocą drugiego zespołu. Rozumie się, my połączymy koszty i dzieląc je na ogólną ilość zużytych kWh, otrzymamy rzeczywisty koszt kWh, ale cena ta będzie każdy miesiąc różna.

Czy to nie jest to przysłowiowe: „Nie kijem go to pałką", czy nie lepiej, otwarcie korzystając z monopolu, podnieść cenę kWh do poziomu potrzeb „głodu" w Kasie Miejskiej. Wyznaczcie cenę tego, co rzeczywiście sprzedajecie!

Nie mamy zamiaru robić trudności, chodzi nam o logiczne i przejrzyste podejście do sprawy, bo w ogóle biorąc pod uwagę tak traktowane rachunki za prąd, gaz, kanałowe, wodę i oświetlenie klatki schodowej, są dalekie od przejrzystości i powodują stałe wizyty konsumentów w kasie Przedsiębiorstw i Zakładów Miejskich w celach udzielania wyjaśnień.

P. L.

REDAKCJA ADMINISTRACJA Bydgoszcz ulica Jagiellońska
Za niedostarczenie pisma spowodowanego wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada

ŁÓDŹ
WARSZAWA ... ŁÓDŹ, Piotrkowska 66 — tel. 53-44; POZNAŃ Działy skich
... GDYNIA-GDAŃSK w Gdyni Abrahama 4 — tel. ...-82; KRAKÓW Sławkowska 4;
KATOWICE Dworcowa — tel. 336-6; SZCZECIN, Pionierów 6 BYDGOSZCZ Jagiellońska 4
... Pododdziały w większych miastach Polski

OGŁOSZENIA. Drobne ... za słowo. Poszukiwanie pracy po 3 zł za słowo. Minimalna opłata za ... słów. Ogłoszenia milimetrowe. Przed tekstem 3 zł w tekście 5 zł, nekrologi 7 zł. Przetargi ogłoszenia urzędowe zł. Tabelaryczne bilanse 15 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej

Drukiem Zakł. Graf. Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 37

E-08266